



Warszawa, 4 listopada 2022 roku

Pan
r.pr. A. B.

Komisja Etyki i Wykonywania Zawodu Krajowej Rady Radców Prawnych zapoznała się z Pana postulatem zawartym w wiadomości e-mail z dnia 23 sierpnia 2022 roku, w którym wskazał Pan na zasadność dopisania, np. w ramach prac nad dotychczasowym art. 50.1 Kodeksu, by uznać za delikt żądanie od innego radcy prawnego pełnomocnictwa zamiast udzielenia merytorycznej odpowiedzi. Wyraził Pan jednocześnie pogląd, iż *„plagą jest, iż radcowie prawni zamiast merytorycznie odpowiedzieć w imieniu klienta na pismo do niego kierowane w pierwszej kolejności żądają pełnomocnictwa pisemnego (1) od kolegi radcy prawnego (2) w XXI wieku, gdy powinniśmy coraz częściej korzystać z elektronicznych form kontaktów”*. Takie żądanie uznaje Pan za *„działanie niekoleżeńskie, staroświeckie, nieetyczne, budujące atmosferę braku zaufania w środowisku radcowskim (gdzie powinniśmy domniemywać dobrą wolę), generujące dodatkowe koszty, obciążające niepotrzebnie czasowo, prowadzące do wydłużenia prowadzenia sprawy, co w zdecydowanej większości przypadków nie leży w interesie żadnej ze stron”*.

Jakkolwiek wniosek o wprowadzenie zmiany w Kodeksie Etyki Radcy Prawnego, z racji uchwalenia nowelizacji tego Kodeksu podczas obrad Krajowego Zjazdu Radców Prawnych w dniach 6-8 lipca 2022 roku – nie mógł uzyskać dalszego biegu, tak Komisja nie podziela stanowiska i oceny wyrażonej przez Pana Mecenasa.

Nie sposób uznać, aby domaganie się przez radcę prawnego od innego radcy prawnego przedłożenia pełnomocnictwa było działaniem niekoleżeńskim. Uzasadniony wydaje się natomiast pogląd przeciwny, a mianowicie, że nieprzedłożenie takowego pełnomocnictwa przy pierwszej czynności, jaką podejmuje radca prawny, może spotkać się z zarzutem nienależytego wykonywania zawodu radcy prawnego. Nie ulega wątpliwości, że jako radcowie prawni powinniśmy mieć zaufanie do koleżanek/kolegów z samorządu, tym niemniej nie powinno to mieć wpływu na stopień profesjonalizmu i sumienności przy podejmowaniu czynności zawodowych. W ocenie Komisji wykazanie pełnomocnictwa jest obowiązkiem osoby, która na



KRAJOWA IZBA RADCÓW PRAWNYCH | ul. Powązkowska 15, 01-797 Warszawa | tel.: 22 300 86 40 | kirp@kirp.pl

takie umocowanie się powołuje. Nie trudno sobie wyobrazić, iż zakres umocowania udzielonego radcy prawnemu przez klienta może być różny. Strona przeciwna lub jej pełnomocnik powinni mieć informację o treści i zakresie umocowania w chwili kiedy po raz pierwszy stykają się z radcą prawnym reprezentującym drugą stronę. Co więcej przejawem należytej staranności przy wykonywaniu zawodu radcy prawnego, o której mowa w art. 12 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, jest nie tylko formułowanie wystąpień w imieniu klientów z jednoczesnym wykazaniem swego umocowania, ale także weryfikowanie uprawnienia pełnomocnika drugiej strony do reprezentowania jej, skoro nie zostało przedłożone stosowne pełnomocnictwo.

Oczywiście, gdyby okoliczności sprawy wskazywały na to, że radca prawny domagający się wykazania umocowania – mimo wiedzy o jego istnieniu - przedłużał w ten sposób sprawę to może to (w sytuacji skrajnej) skutkować jego odpowiedzialnością dyscyplinarną. Standardem jednak powinno być postępowanie, w którym radca prawny samoistnie, przy pierwszej podjętej w imieniu klienta czynności wykazuje udzielone mu umocowanie, bez względu czy wystąpienie kierowane jest bezpośrednio do strony przeciwnej, która nie ma jeszcze ustanowionego pełnomocnika, czy też do znanego radcy prawnemu pełnomocnika.

Opracowanie:

r.pr. Zbigniew Jacek Minkiewicz

Przewodniczący

**Komisji Etyki i Wykonywania Zawodu
Krajowej Rady Radców Prawnych
r.pr. Ryszard Wilmanowicz**